

SEJM POPARŁ KARY ZA SPRZEDAŻ ORAZ IMPORT KOPCIUCHÓW

Posłowie w środę zaakceptowali poprawki Senatu do ustawy wprowadzającej kary za sprzedaż i import kopciuchów. Jedną z poprawek zakłada, że oświadczenie dot. możliwości przyłączenia domu do istniejącej sieci ciepłowniczej będzie składane pod rygorem odpowiedzialności karnej.

Teraz nowela Prawa ochrony środowiska i niektórych innych ustaw trafi do podpisu prezydenta.

Jedną z zaproponowanych przez Senat poprawek uzupełnia przepisy związane ze składaniem przez projektanta oświadczeniem dotyczącym możliwości podłączenia projektowanego domu do istniejącej sieci ciepłowniczej. Będzie ono składane pod rygorem odpowiedzialności karnej.

Nowela Prawa ochrony środowiska istotnie zmieniła się podczas prac w parlamencie. Podczas prac nad ustawą w Sejmie jej zakres został rozszerzony o obbligo podłączania się do sieci ciepłowniczych, o ile będzie to technicznie i ekonomicznie możliwe.

Piotr Woźny, prezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Piotr Woźny tłumaczył podczas prac nad nowelą w parlamencie, że w obecnych przepisach istnieje przepis, z którego wynika, że obbligo podłączenia się do sieci ciepłowniczej istnieje tylko w przypadku istnienia efektywnych energetycznie systemów ciepłowniczych, a są one praktycznie tylko w miastach. Zwracał uwagę, że w przypadku powiatów, które mają lokalne systemy - nawet opalane węglem - takiego obliga obecnie nie ma. Dodał, że to często w małych miejscowościach jest najgorszej jakości powietrze.

Obligo nie będzie obowiązywało, jeżeli w domach zainstalowane będą bezemisyjne źródła ogrzewania, np. na prąd, czy odnawialne źródła energii.

Nowela zmienia także przepisy ustawy o PIT i stanowi, że dotacje oraz kwoty umorzonych pożyczek otrzymane z NFOŚiGW oraz wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i związany z tym dochód będzie zwolniony z podatku od osób fizycznych.

Nowe przepisy wprowadzają również jednolitą - 8-proc. stawkę VAT dla instalacji fotowoltaicznych instalowanych w przypadku budownictwa społecznego. Będzie to dotyczyć nieruchomości do 300 m kw. Zgodnie z istniejącą interpretacją, stawka VAT na instalacje fotowoltaiczne może różnić się w zależności od miejsca ich zainstalowania.

Jednym z celów ustawy jest uszczelnienie rynku tak, by do konsumentów nie trafiały pozaklasowe, nieekologiczne kotły grzewcze. Nowela wprowadza definicję "wprowadzania do obrotu", co ma wyeliminować możliwość sprowadzania do Polski nieekologicznych kotłów z innych państw UE, Turcji i państw EFTA (będących stroną umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym).

Uregulowania ograniczające swobodny przepływ towarów w UE są zgodne z przepisami wspólnotowymi. Traktat o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej dopuszcza stosowanie zakazów lub ograniczeń przywozowych, wywozowych lub tranzytowych, uzasadnionych względami m.in. bezpieczeństwa publicznego, czy ochrony zdrowia i życia ludzi.

Nowe przepisy mają wzmocnić też system kontroli sprzedawanych kotłów grzewczych.

Zgodnie z wyliczeniami resortu przedsiębiorczości i technologii, na polski rynek trafia rocznie około 200–250 tys. kotłów na paliwo stałe. Dokładnych danych jednak brakuje ze względu na duże rozproszenie rynku i szarą strefę w handlu takimi urządzeniami, którą ocenia się na 20-25 proc. rynku.

Nowela "uzbraja" obowiązujące rozporządzenie dotyczące norm jakości kotłów w przepisy pozwalające skuteczniej przeciwdziałać wprowadzaniu na rynek nieekologicznych kotłów grzewczych na paliwo stałe.

Zgodnie z obowiązującym prawem, od 1 lipca 2018 r. w Polsce nie można wprowadzać na rynek gorszych niż piątej klasy emisyjnej (najbardziej ekologicznych) domowych kotłów grzewczych na paliwo stałe. Rozporządzenie w tej sprawie było wzorowane na przepisach unijnej dyrektywy dot. ekoprojektu, która zacznie obowiązywać 1 stycznia 2020 r. Dyrektywa wskazuje, że niektóre produkty muszą spełniać minimalne wymogi w zakresie efektywności energetycznej, przez co zmniejsza się negatywny wpływ na środowisko.

Z obserwacji resortu przedsiębiorczości i technologii oraz organizacji zajmujących się problemem smogu wynikało jednak, że przepisy ws. kotłów są obchodzone przez producentów i na rynek trafiają nadal nieekologiczne piece grzewcze, tzw. kopciuchy. Wykorzystywane były wyjątki z rozporządzenia, a kiepskiej jakości piece węglowe trafiały pod strzechy jako kotły na ciepłą wodę użytkową bądź kotły na biomasę niedrzewną. MPiT zamknęło te furtki nowelą rozporządzenia.

Nowe prawo stanowi, że kara za wprowadzanie na rynek pozaklasowych kotłów będzie sięgała do 5 proc. przychodu przedsiębiorcy osiągniętego w poprzednim roku kalendarzowym, jednak nie mniej niż 10 tys. zł. Jeżeli przedsiębiorca nie osiągnął w poprzednim roku przychodu, kara wynosić będzie 10 tys. zł.

Dzięki noweli Inspekcja Handlowa ma skuteczniej kontrolować przestrzeganie przepisów dotyczących wprowadzanych do obrotu urządzeń. Oprócz kar, Inspekcja będzie mogła badać kotły; czy są zgodne z wymaganiami (m.in. poprzez badania laboratoryjne), sprawdzać dokumentację, świadectwa, certyfikaty itp.

Zgodnie z raportami WHO i agend europejskich, z powodu smogu i powikłań wynikających ze złej jakości powietrza w Polsce umiera 47 tys. osób rocznie. Za największe emisje zanieczyszczeń, w tym pyłów zawieszonych PM2,5, PM10 oraz benzo(a)pirenu odpowiada sektor bytowo-komunalny (np. piece grzewcze, palenie śmieci) oraz transport. (PAP)